



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Paweł Wojciechowski (sprawozdawca)

Ławnik SN Radosław Jeż

Protokolant starszy inspektor sądowy Mariusz Pogorzelski

przy udziale obwinionego R. N. – sędziego Sądu Rejonowego w P. i jego obrońcy
adwokata R. S.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 sierpnia 2024 r. w Izbie Odpowiedzialności
Zawodowej

sprawy dyscyplinarnej R. N. – sędziego Sądu Rejonowego w P., obwinionego o to,
że występując w piśmie z dnia 28 kwietnia 2020 r. skierowanym do Ambasadora I.
G. – Dyrektora Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji
Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, będąc sędzią Sądu Rejonowego w P., w
nieustalonym miejscu, podjął aktywność w sferze publicznej poprzez zajęcie czynnej
postawy w bieżącym sporze politycznym, formułując własny pogląd i opowiadając się
przeciw konkretnym rozwiązaniom proponowanym przez jedną z partii politycznych
w związku z procesem legislacyjnym spowodowanym zaistniałą sytuacją
epidemiczną i zagrożeniem zakażenia wirusem SARS-CoV-2 wywołującym chorobę
COVID-19, polegającym na uregulowaniu kwestii dotyczących przeprowadzenia
wyborów na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych – zgodnie z
kalendarzem wyborczym – na dzień 10 maja 2020 r., wbrew zakazowi wyrażonemu
w art. 178 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.

U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.) statuującemu, że sędzia nie może prowadzić działalności publicznej, która nie daje pogodzić się z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów oraz uchybił godności urzędu wskazując, jakoby rozpoznanie protestów wyborczych i stwierdzenie ważności wyborów toczyć się miało przed Izbą Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, w której członkowie – sędziowie Sądu Najwyższego – zostali powołani w wadliwym prawnie procesie wywołującym brak niezależności tej izby, publicznie kwestionując skuteczność powołania sędziów orzekających w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego w Warszawie, to jest podejmując się działania przynoszącego ujmę godności sędziego i podważającego zaufanie do jego niezawisłości, niezależności i bezstronności, to jest o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 pkt 3, 4 i 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 52 z późn. zm.) – dalej powoływana jako u.s.p. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 128 u.s.p.

orzeka:

uniewinnia obwinionego R. N. – sędziego Sądu Rejonowego w P. od dokonania zarzucanego mu czynu, a kosztami postępowania dyscyplinarnego obciąża Skarb Państwa.

[SOP]

[M. T.]

UZASADNIENIE

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w P. A. G. we wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej z dnia 18 stycznia 2021 r., sygn. akt [...], zarzuciła obwinionemu sędziemu Sądu Rejonowego w P. R. N. to, że: występując w piśmie z dnia 28 kwietnia 2020 roku skierowanym do Ambasadora I.G. – Dyrektora Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, będąc sędzią Sądu Rejonowego w P., w nieustalonym miejscu, podjął aktywność w sferze publicznej poprzez zajęcie czynnej

postawy w bieżącym sporze politycznym, formułując własny pogląd i opowiadając się przeciw konkretnym rozwiązaniom proponowanym przez jedną z partii politycznych w związku z procesem legislacyjnym spowodowanym zaistniałą sytuacją epidemiczną i zagrożeniem zakażenia wirusem SARS-CoV-2 wywołującym chorobę COVID-19, polegającym na uregulowaniu kwestii dotyczących przeprowadzenia wyborów na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych – zgodnie z kalendarzem wyborczym – na dzień 10 maja 2020 roku, wbrew zakazowi wyrażonemu w art. 178 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 roku (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.) statuującemu, że sędzia nie może prowadzić działalności publicznej, która nie daje pogodzić się z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów oraz uchybił godności urzędu wskazując, jakoby rozpoznanie protestów wyborczych i stwierdzenie ważności wyborów toczyć się miało przed Izbą Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, w której członkowie – sędziowie Sądu Najwyższego – zostali powołani w wadliwym prawnie procesie wywołującym brak niezależności tej izby, publicznie kwestionując skuteczność powołania sędziów orzekających w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego w Warszawie, to jest podejmując się działania przynoszącego ujmę godności sędziego i podważającego zaufanie do jego niezawisłości, niezależności i bezstronności, to jest o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 pkt 3, 4 i 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tj. Dz. U. z 2019 r., poz. 52 z późn. zm.) w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tj. Dz. U. z 2019 r., poz. 52 z późn. zm.).

W uzasadnieniu wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w P. A. G. podała, że analiza treści pisma z dnia 28 kwietnia 2020 roku oraz wyjaśnień sędziego Sądu Rejonowego w P. R. N. wskazuje, że powołany sędzia, w związku z procesem legislacyjnym (spowodowanym zaistniałą sytuacją epidemiczną i zagrożeniem zakażenia wirusem SARS-CoV-2 wywołującym chorobę COVID-19), koncentrującym się na uregulowaniu kwestii dotyczących przeprowadzenia wyborów na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych – zgodnie z kalendarzem wyborczym – na dzień 10 maja 2020 roku, podjął aktywność w sferze społecznej i publicznej poprzez

zajęcie czynnej postawy w bieżącym sporze politycznym, wyraźnie formułując własne poglądy i opowiadając się przeciw konkretnym rozwiązaniom proponowanym przez jedną z sił (partii) politycznych, a także sformułował tezę – będąc jednym z sygnatariuszy ww. pisma – jakoby rozpoznanie protestów wyborczych i stwierdzenie ważności wyborów toczyć się miało przed Izbą Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, w której członkowie zostali powołani w wadliwym prawnie procesie wywołującym brak niezależności tej izby. Powołując się na Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej podkreśliła, że pojęcie „działalności publicznej”, pozwala sędziom korzystać z praw i wolności o charakterze politycznym i innych praw (zwłaszcza wolności słowa, przekonań, zrzeszania się i zgromadzeń), pod warunkiem jednak, że czyniąc to, będą zachowywać się tak, aby w niczym nie uchybić niezależności sądów i zachować niezawisłość, a tym samym bezstronność. Ta bezstronność i niezależność mogą zostać zagrożone, gdy sędzia między innymi zajmie czynną postawę w bieżących sporach politycznych, wyraźnie sformułuje własne poglądy i opowiadając się za (lub przeciw) konkretnym rozwiązaniem proponowanym przez jedną z sił (partii) politycznych. Nie musi przy tym sam wypowiadać się w danej sprawie, np. w formie wywiadu, wystarczy, że podpisze list protestacyjny lub popierający jakieś stanowisko, weźmie udział w głosowaniu jakiegoś gremium (np. organu stowarzyszenia, rady naukowej) i opowie się za (lub przeciw) poddanym pod głosowanie stanowiskiem dotyczącym spraw o charakterze politycznym oraz wypowie się za (lub przeciw) sposobem realizacji kompetencji przez jakiś organ władzy publicznej itp. Zdaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w P. A. G., sędzia nie powinien zdradzać swoich przekonań politycznych, brać czynnego udziału w debacie politycznej, angażować się w kampanię wyborczą po stronie jakiegoś ugrupowania, wypowiadać się na temat realizacji kompetencji przez jakikolwiek organ władzy publicznej, czy deklarować publicznie przynależność do określonej religii, czy kościoła. Wszystko to ma na celu zagwarantowanie realizacji niezawisłości sędziowskiej i ma na celu powstrzymanie sędziów przed podejmowaniem takiego rodzaju aktywności, która w powszechnym przekonaniu na niezawisłość mogłaby negatywnie oddziaływać (wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej – k. 4-7 akt ASD 14/21; k. 74-77 akt SD 13/2020).

Orzeczeniem z dnia 8 października 2021 r., sygn. akt [...] Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...] stwierdził brak właściwości Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...] w przedmiocie rozpoznania niniejszej sprawy i przekazał ją do rozpoznania Sądowi Najwyższemu, jako właściwemu do jej rozpoznania (postanowienie – k. 7).

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości obrońca sędziego R. N., zarzucając mu obrazę przepisów postępowania, tj. art. 35 § 1 k.p.k. w zw. z art. 110 § 1 pkt 1b oraz art. 128 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez przedwczesne i pozbawione podstawy faktycznej uznanie się niewłaściwym i przekazanie sprawy do rozpoznania Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. W oparciu o powyższy zarzut, obrońca obwinionego wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i zwrócenie sprawy do rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu przy Sądzie Apelacyjnym w [...] (zażalenie – k. 4-6).

Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt II DO 8/22, Sąd Najwyższy Izba Dyscyplinarna nie uwzględnił zażalenia (postanowienie - k. 16-23).

Obrońca obwinionego sędziego R. N. pismem z dnia 24 października 2022 r. wniósł o stwierdzenie występowania przesłanek, o których mowa w art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym oraz o wyłączenie sędziego sprawozdawcy od rozpoznania niniejszej sprawy (wniosek – k. 55-68). Postanowieniem z dnia 22 maja 2024 r., sygn. akt I ZB 45/22, Sąd Najwyższy odrzucił ten wniosek z uwagi na nie spełnienie określonych w ustawie warunków jego dopuszczalności (postanowienie SN w sprawie o sygn. akt I ZB 45/22 – system Supremus).

Na rozprawie przed Sądem Najwyższym w dniu 7 sierpnia 2024 r. obwiniony oraz obrońca obwinionego sędziego wnieśli o uniewinnienie.

Sąd Najwyższy, na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, ustalił co następuje.

R. N. orzeka w Sądzie Rejonowym w P. w [...] Wydziale Karnym.

W dniu 28 kwietnia 2020 roku do Ambasadora I.G. – Dyrektora Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, zostało wystosowane pismo, w którym jego sygnatariusze, a

w tym między innymi sędzia Sądu Rejonowego w P. R. N., oświadczyli, że są zaniepokojeni zmianami w prawie regulującym zarządzone na 10 maja 2020 roku wybory na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż przepisy te ich zdaniem rodzą prawdopodobieństwo naruszenia podstawowych norm prawnych, a szczególnie prawa współobywateli do uczestniczenia w kierowaniu sprawami publicznymi kraju i w związku z tym w piśmie tym, zwrócili się z apelem o wsparcie, dialog oraz wnikliwe monitorowanie przebiegu trwającego procesu wyborczego i prawodawczego. Sygnatariusze pisma, a w tym między innymi sędzia Sądu Rejonowego w P. R. N., podnieśli, że po przeanalizowaniu tekstu ustawy przyjętej przez Sejm odnośnie do zmian w prawie wyborczym, ich niepokój budzi zagrożenie tak podstawowych norm jak zasada powszechności wyborów i tajności głosowania. Wskazali, że na terenie całego kraju wprowadzono prawny stan epidemii, z którym wiązały się ograniczenia praw obywatelskich, takich jak swoboda poruszania się, wolność zgromadzeń, prawo do informacji, a trwająca formalnie kampania wyborcza nie spełniała ich zdaniem warunków do swobodnego wyboru przedstawicieli przez uprawnionych do głosowania, zaś wprowadzany system głosowania korespondencyjnego, rodził wątpliwości czy wyborcy będą mieli, oprócz prawa, także realną możliwość oddania głosu. Jednocześnie sygnatariusze tegoż listu, w tym między innymi sędzia Sądu Rejonowego w P. R. N., zaprezentowali tezę, że rozpoznanie protestów wyborczych i stwierdzenie ważności wyborów toczyć się będzie przed Izbą Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, a jej członkowie zostali powołani w wadliwym prawnie procesie wywołującym brak niezależności tej izby.

R. N. nie kwestionował złożenia podpisu jako sędziego sądu powszechnego pod pismem z dnia 28 kwietnia 2020 roku skierowanym do Ambasadora I.G. – Dyrektora Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: pismo sędziów do OBWE z potwierdzeniem złożenia podpisu przez sędziego R. N. (k. 51-54, k. 69-69v), listę sędziów, asesorów i sędziów w stanie spoczynku w Sądzie Rejonowym w P. (k. 72-73).

Oceniając przeprowadzone dowody Sąd Najwyższy podkreśla, że brak jest podstaw do zakwestionowania któregokolwiek z nich, jako uprawnionej podstawy wyrokowania.

Przechodząc do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, które zostały wyżej przedstawione, Sąd Najwyższy stwierdza co następuje.

Brak jest podstaw do przyjęcia, iż działając tak, jak to opisano w ustalonym stanie faktycznym, obwiniony sędzia R. N. popełnił zarzucane mu we wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przewinienie dyscyplinarne, kwalifikowane jako sygnowanie przez niego pisma kierowanego do Ambasadora I.G.– Dyrektora Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (w formie dokumentu sporządzonego na platformie internetowej), to jest podejmując się działania przynoszącego ujmę godności sędziego i podważającego zaufanie do jego niezawisłości, niezależności i bezstronności, to jest o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 pkt 3, 4 i 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tj. Dz. U. z 2019 r., poz. 52 z późn. zm.) w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tj. Dz. U. z 2019 r., poz. 52 z późn. zm.).

Konstytucja RP w art. 178 ust. 3 z zasadą niezawisłości łączy niepołączalność stanowiska sędziego z należeniem do partii politycznej i związku zawodowego. Zakaz ten ma łatwą do odczytania treść i obejmuje wszelkie postacie członkostwa w różnych formach organizacji, które mogą być zakwalifikowane jako partie polityczne i związki zawodowe. Zakaz sformułowany w art. 178 ust. 3 Konstytucji RP stanowi wyraźne pozbawienie sędziów możliwości korzystania z wolności gwarantowanych obywatelom w jej art. 11 ust. 1 i art. 59 ust. 1 Konstytucji, ale jest to uzasadnione koniecznością realizacji zasady niezawisłości. W przypadku sędziów nie zostały ograniczone w tym stopniu inne ich prawa i wolności o charakterze politycznym, a zwłaszcza wolność słowa, przekonań, zrzeszania się i zgromadzeń. Dlatego też trudniej jest ustalić treść także wyrażonej w art. 178 ust. 3

Konstytucji RP zasady niepołączalność stanowiska sędziego z prowadzeniem działalności publicznej niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej. Samo pojęcie prowadzenia działalności publicznej wyraźnie wskazuje na aktywność w sferze społecznej, publicznej, a nie na zachowanie się sędziego w jego sferze prywatnej, rodzinnej. Konstytucja wprowadzając to pojęcie pozwala więc sędziom korzystać z praw i wolności o charakterze politycznym i innych praw, pod warunkiem jednak, że czyniąc to będą zachowywać się tak, aby w niczym nie uchybić niezależności sądów i zachować niezawisłość, a tym samym bezstronność (tak: B. Banaszak, Konstytucyjne ujęcie zasady niezawisłości sędziowskiej w Polsce, ZNSA 2009, nr 6, s. 13-25).

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w P. popełnienie przez sędziego R. N. przewinienia dyscyplinarnego wywodzi z faktu sygnowania przez niego pisma kierowanego Ambasadora I. G. – Dyrektora Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Zdaniem Sądu Najwyższego, przedmiotowy apel został wystosowany w imieniu członków środowiska sędziowskiego, funkcjonujących w grupie porozumienia na platformie internetowej S. w zakładce „głos w sprawie” ([https://\[...\]/](https://[...]/)) i tam wyrażających swoje poglądy, a zatem został zamieszczony na stronie, na której publicznie stanowisko mogą wyrażać jedynie członkowie sędziowskiej grupy zawodowej. Zauważyć należy, że nie jest to strona dostępna dla środowisk związanych z opcją polityczną, inną grupą zawodową, dla stowarzyszeń, czy przedstawicieli mediów i pozostaje bez żadnej identyfikacji politycznej. Natomiast, adresatem wystąpienia nie było środowisko polityczne, lecz osoba w żaden sposób, z jakimkolwiek środowiskiem politycznym w Polsce nie powiązana i sprawująca funkcję publiczną związaną z przedmiotem wystąpienia członków środowiska sędziowskiego. Tym samym jego treść nie ma charakteru apelu ukierunkowanego politycznie w interesie, bądź przeciw interesom politycznego ugrupowania i nie zawierał żadnych sugestii angażowania się w bieżący spór polityczny, a dotyczył jedynie monitorowania procesu legislacyjnego dotyczącego wyborów prezydenckich zarządzonych na dzień 10 maja 2020 r.

Mając na uwadze sposób sformułowania apelu, adresata i treść apelu oraz jego końcowy fragment, w ocenie Sądu Najwyższego, żaden z jego ww. elementów nie zawiera jakiegokolwiek politycznego nawiązania w rozumieniu identyfikacji z opcją polityczną, czy też przyjmowania stanowiska opozycyjnego w stosunku do którejkolwiek z nich. Co znamienne, apel ten nie był adresowany do przedstawicieli środowiska politycznego, ani nie wywodził się z takiego środowiska, zaś jego sygnatariusze (w tym obwiniony sędzia) dali jasny wyraz temu, że jego podłożem nie był bieżący spór polityczny, ale troska o dobro publiczne i właściwa realizacja gwarancji konstytucyjnych w procesie legislacyjnym dotyczącym wyborów na urząd Prezydenta RP, w który to proces sędziowie w różnych formach, w ramach pełnionych funkcji publicznych są zaangażowani. Ponadto, zawierał on wyraźne zastrzeżenie, co do apolityczności właśnie owego wystąpienia.

W ocenie Sądu Najwyższego, wyrażonych w taki sposób intencji sygnatariuszy apelu, w tym intencji obwinionego sędziego, nie można utożsamiać z zajęciem czynnej postawy w bieżącym sporze politycznym poprzez sformułowanie własnego poglądu i opowiedzenie się przeciw konkretnym rozwiązaniom proponowanym przez jedną z partii politycznych w związku z procesem legislacyjnym, a tym samym nie może prowadzić do ostatecznego wniosku, iż zachowanie obwinionego wyczerpało znamiona przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 pkt 4 i 5 u.s.p. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 128 u.s.p.

W tym miejscu Sąd Najwyższy podkreśla, że sędziowie nie są pozbawieni prawa wypowiedzania się w sprawach publicznych. Jeżeli pewne kwestie poruszają jego sędziowskie sumienie, to sędzia ma prawo wyrazić swoje zdanie w przestrzeni publicznej (w wywiadzie, czy w liście do właściwych władz, czy w stanowisku stowarzyszenia sędziowskiego). Nie mogą tylko przekroczyć granicy, która wikałaby ich w bieżące spory polityczne. Jak zwracał uwagę w swoim orzecznictwie ETPCz, od urzędników publicznych pełniących służbę w sądownictwie można oczekiwać, iż wykażą się powściągliwością w wykonywaniu prawa do wolności wyrażania opinii (zob. wyrok z dnia 23 czerwca 2016 r. Baka przeciwko Węgrom, Skarga nr 20261/12, pkt 164 i przywołane tam obszerne orzecznictwo, zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2023 r., II ZOW 78/22).

Odnosząc się z kolei do fragmentu listu dotyczącego rozpoznania protestów wyborczych i stwierdzenia ważności wyborów przez Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, to w przedmiotowym apelu zawarte zostało sformułowanie, że jej członkowie zostali powołani w wadliwym prawnie procesie wywołującym brak niezależności tej izby. Zdaniem Sądu Najwyższego, charakter owego sformułowania użytego w apelu nie można oceniać w oderwaniu od całości pisma i jego szerszego kontekstu. Przedstawiona w tym sformułowaniu teza, odpowiada jedynie treści uchwały Sądu Najwyższego połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r. i wywodów zawartych w jej uzasadnieniu (np. akapit 42, 45 uzasadnienia uchwały – notoryjność sądowa), gdyż w konstrukcji apelu nastąpiło – poprzez użycie odnośnika – wyraźne wskazanie źródła owej tezy. Nie ma ona zatem charakteru arbitralnego wniosku jej sygnatariuszy, w tym wniosku obwinionego sędziego, lecz jedynie odwołuje się do uchwały wydanej przez Sąd Najwyższy.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela pogląd wyrażony we wcześniejszym orzecznictwie, że czyn zarzucony sędziemu nie wiązał się z kwestionowaniem ani istnienia stosunku służbowego któregośkolwiek z sędziów ani skuteczności powołania sędziego, ani tym bardziej umocowania konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej. Podniesiona została (z odwołaniem się do źródła tezy) jedynie kwestia wadliwości obsady sądu (wyłonionego z sędziów Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego), czego nie można utożsamiać z kwestionowaniem statusu sędziego albo umocowania konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2023 r. II ZO 17/22; wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 13 marca 2024 r., II ZOW 39/23).

Ponadto, należy podkreślić, że w przedmiotowym liście do OBWE sędziowie jedynie przychyliłi się do jednego z istniejących poglądów prawnych. Sędziego nie można natomiast represjonować dyscyplinarnie za przyjmowane przez niego poglądy prawne, a tym bardziej za przychylenie się do istniejących poglądów prawnych, niezależnie od tego, czy poglądy te wyrazi w orzeczeniu, czy w przestrzeni publicznej. Wyrażenia poglądu prawnego jest bowiem emanacją niezawisłości sędziowskiej. „Niezawisłość sędziowska oznacza, że sędzia w sprawowaniu wymiaru

sprawiedliwości podlega normie prawnej i własnemu wewnętrznemu przekonaniu” (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 kwietnia 1999 r., K. 8/99, postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2009 r., Ts 186/08).

W opisanych okolicznościach, w ocenie Sądu Najwyższego w niniejszym składzie, zachowanie obwinionego sędziego R. N. nie nosiło znamion działania kwestionującego istnienie stosunku służbowego sędziego, skuteczność powołania sędziego, lub umocowanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej, działalności publicznej nie dającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów, ani uchybienia godności urzędu.

Z uwagi na powyższe okoliczności, wobec stwierdzenia braku naruszenia prawa przez obwinionego sędziego R. N. w ramach zarzucanych mu czynów, a tym samym braku podstaw do przypisania mu intencjonalnej realizacji znamion przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 pkt 3, 4 i 5 u.s.p., należało stosownie do art. 414 § 1 zdanie drugie k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. wydać wyrok uniewinniający.

O kosztach postępowania dyscyplinarnego orzeczono na podstawie art. 133 u.s.p.

Z tych wszystkich względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

[M. T.]

[ms]